

Warzecha ma rację

18 marca 2025

Łukasz Warzecha zauważył, że w dużych mediach, takich jak „Rzeczpospolita”, „Dziennik Gazeta Prawna”, „Gazeta Wyborcza”, TVP i TVN – a ja dodałbym do tego również „Newsweek” – praktycznie zablokowano wszelkie głosy inne niż antytrumpowskie, skrajnie proukraińskie i prounijne.

Nie ma tam miejsca na odmienne opinie. Zdaniem Warzechy, nie jest to przypadek, lecz świadoma polityka redakcyjna. Warzecha ma w zupełności rację, choć należy zauważyć, że tak było zawsze. Zmieniali się jedynie ci, których osłaniano „barwami ochronnymi”, oraz ci, którzy byli ich pozbawieni.

Przez lata zarówno ja, jak i moja formacja polityczna, byliśmy celem medialnych ataków i nagonki pod hasłem: „SLD mniej wolno”. Doskonale pamiętam, jak niszczonego Józefa Oleksego, jak zniweczono kandydaturę Włodzimierza Cimoszewicza na prezydenta, jak wykorzystano tzw. aferę Rywina, a w końcu – jak rozprawiano się z moim rządem, ze mną osobiście, z moim synem, a nawet z moją kilkuletnią wnuczką.

Cieszę się, że doczekałem czasów, w których istnieje internet, media społecznościowe i sztuczna inteligencja. Dzięki nim każdy, kto zabiera głos publicznie, nie jest już całkowicie bezbronny wobec kłamstwa, manipulacji i medialnej nagonki.

Nie jestem czynnym politykiem ani dziennikarzem. To, co czytacie, oglądacie lub słyszycie, jest wyłącznie moim subiektywnym punktem widzenia. Tylko moim. Nie ograniczają mnie partyjna linia ani polityczne układy. Polegam jedynie na własnej wiedzy i własnej wyobraźni.

Dzięki mediom społecznościowym mogę przedstawiać swoje opinie i podejmować polemikę – bez zobowiązań, bez układów i bez oglądania się na to, czy to się komuś podoba, czy nie. I to właśnie jest największa zmiana naszych czasów – dziś każdy

może być swoim własnym medium. A to, czy ktoś nas słucha, zależy już tylko od wiarygodności, argumentów i odwagi mówienia prawdy.

Autorstwo: Leszek Miller

Źródła: X.com, MyslPolska.info